

Maciej Nycz

Stan wyższej konieczności w Kodeksie cywilnym

Streszczenie

Artykuł dotyczy tematyki na pograniczu prawa rzeczowego i zobowiązań. Stan wyższej konieczności jest określony w dwóch przepisach Kodeksu cywilnego – art. 142 i 424. Pierwszy z przepisów przewiduje uprawnienie dla ratującego dobro prawne do wkroczenia w sferę własności, przez co działa on legalnie. Mimo tego, w razie powstania szkody właściciel ma roszczenie do ratującego o kompensację szkody. Drugi z przepisów stanowi kontratyp, a więc okoliczność wyłączającą bezprawność. Oba te przepisy posługują się zbliżonymi konstrukcjami, a za największą różnicę należy uznać sposób uznawania kolizji dóbr. Problematiczna jest kwestia wzajemnego stosunku przepisów. Z przeprowadzonej analizy wynika, iż relację art. 142 do 424 k.c. można określić jako rozłączną, co wyklucza stosowanie obu przepisów naraz, a dopuszcza żądanie odszkodowania przez właściciela rzeczy na podstawie art. 142 k.c. Kwalifikacja nie zmieni się, jeśli uzna się art. 424 k.c. za przepis wyłączający odpowiedzialność cywilną *in genere*; wtedy za *lex specialis* uzna się art. 142 k.c., a więc wyjątkowo dopuszczający żądanie odszkodowania w wypadku działania w stanie wyższej konieczności określonym w art. 424 k.c.

1. Wprowadzenie

Stan wyższej konieczności stanowi jedną z dwóch klasycznych – obok obrony koniecznej – okoliczności uzasadniających wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności cywilnej¹. Ich ustanowienie wynika z konstatacji, że skoro ludzie są uprawnieni z tytułu praw podmiotowych, to muszą mieć możliwość ich ochrony. Tak też stan zagrożenia dla dóbr majątkowych lub osobistych uprawnia osobę do działania w ramach obrony koniecznej lub stanu wyższej konieczności, zależnie od źródła zagrożenia². O ile w przypadku obrony koniecznej, zgodnie z art. 423 Kodeksu cywilnego³, źródłem zagrożenia jest człowiek, co wynika z użycia słowa „zamach”, to w przypadku stanu wyższej konieczności źródłem

¹ Prawo przewiduje także inne takie okoliczności, m.in. samopomoc – por. wyrok SO w Łodzi z 27.4.2018 r., sygn. II C 944/15, LEX nr 2524005.

² J. Ignatowicz, [w:] *System Prawa Cywilnego, T. 1 – część ogólna*, wyd. 2, red. S. Grzybowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 910.

³ Ustawa z 23.4.1964 r. - Kodeks cywilny, Dz.U. z 2019 r. poz. 1145; dalej jako „k.c.”.

zagrożenia jest rzecz lub zwierzę, zgodnie z art. 142 § 1 i 424 k.c.⁴. Warto odnotować, że także prawo karne posługuje się pojęciem stanu wyższej konieczności. W świetle regulacji karnej stan wyższej konieczności jest kontratypem, czyli okolicznością wyłączającą bezprawność i tym samym odpowiedzialność karną, uregulowaną w art. 26 Kodeksu karnego⁵. Różnice między art. 142 § 1 i 424 k.c. a art. 26 k.k. są jednak na tyle istotne, że nie można mówić o tożsamości obu instytucji. Stan wyższej konieczności na gruncie prawa karnego obejmuje szerszy zakres okoliczności, a nie tylko zagrożenie powodowane przez rzeczy lub zwierzęta, a sposób porównywania dóbr pozostających w kolizji odwołuje się do ich ważności⁶. Oznacza to, że można uniknąć odpowiedzialności karnej, lecz być zobowiązanym do wypłaty odszkodowania. Warto też wskazać, iż stan wyższej konieczności, choć zasadniczo nie wyłącza odpowiedzialności administracyjnoprawnej, to wpływa bezpośrednio na wymiar kary administracyjnej, zgodnie z art. 189d pkt. 1 Kodeksu postępowania administracyjnego⁷. Odpowiedzialność administracyjna jako taka nie może być jednak wyłączona z powodu stanu wyższej konieczności⁸. A. Agopszowicz już w 1986 roku proponował wprowadzenie ogólnej zasady nieodpowiedzialności za działanie w stanie wyższej konieczności, co pozostaje do dzisiaj niezrealizowanym postulatem⁹.

W Kodeksie cywilnym przewidziano dwa przepisy odnoszące się do stanu wyższej konieczności – art. 142 i 424 k.c.¹⁰. Już na pierwszy rzut oka można stwierdzić, że przepisy te regulują instytucję stanu wyższej konieczności w dwóch odrębnych działach prawa cywilnego. Ulokowanie art. 142 k.c. tuż po przepisie regulującym treść oraz granice własności (art. 140 k.c.) w siódmej k.c. (Własność i inne prawa rzeczowe) skłania do przyjęcia związku tego przepisu z prawem własności (argument *a rubrica*). Z kolei art. 424 k.c. znajduje

⁴ M. Zelek, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626*, wyd. 2, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, komentarz do art. 424, Nb 3; M. Habdas, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II*, wyd. 1, red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018, s. 44-45.

⁵ Ustawa z 6.6.1997 r. - Kodeks karny, Dz.U. z 2019 r. poz. 1950; dalej jako „k.k.”; M. Zelek, op. cit., komentarz do art. 424, Nb 2; wyrok WSA w Łodzi z 16.11.2011 r., II SA/Łd 804/11, LEX nr 1258135; wyrok WSA w Krakowie z 16.6.2009 r., II SA/Kr 342/09, LEX nr 562212.

⁶ M. Zelek, op. cit., komentarz do art. 424, Nb 2; M. Habdas, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II...*, s. 44-45.

⁷ Ustawa z 14.6.1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, Dz.U. z 2018 r. poz. 2096; dalej jako „k.p.a.”; A. Krawczyk, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, wyd. 1, red. W. Chróścielewski, Z. Kmiecik, Warszawa 2018, komentarz do art. 189d, teza 2.

⁸ A. Agopszowicz, „Stan wyższej konieczności” w prawie administracyjnym, „Prawne Problemy Górnictwa” 1986, nr 8, s. 87; G. Łaszczycza, „Stan wyższej konieczności” w ogólnym postępowaniu administracyjnym, „Samorząd terytorialny” 2007, nr 4, s. 55-56, 58; wyrok WSA w Łodzi z 16.11.2011 r., II SA/Łd 804/11, LEX nr 1258135; wyrok WSA w Krakowie z 16.6.2009 r., II SA/Kr 342/09, LEX nr 562212.

⁹ A. Agopszowicz, „Stan...”, s. 92; WSA w Warszawie wręcz określił tę instytucję jako „uniwersalną” (wyrok z 26.7.2017 r., VII SA/Wa 1929/16, LEX nr 2358608).

¹⁰ P. Machnikowski, A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego, T. 6 – Prawo zobowiązań, część ogólna*, wyd. 3, red. A. Olejniczak, Warszawa 2018, s. 412; R. Mikosz, *Prewencyjna ochrona praw rzeczowych*, Katowice 1991, s. 59; Z. Banaszczyk, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, wyd. 10, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, s. 1492.

się w księdze trzeciej (Zobowiązania), w rozdziale, w którym przewidziano regulację czynów niedozwolonych (deliktów), co uzasadnia związek stanu wyższej konieczności z odpowiedzialnością deliktową. Zdaniem Autora, po pierwsze, choć stan wyższej konieczności został uregulowany odrębnie w art. 142 i 424 k.c., relacja obu regulacji jest rozłączna. Po drugie, wydaje się, że pierwszy z przepisów odnosi się do treści prawa własności, drugi z kolei dotyczy szerszej kategorii zdarzeń, przez co można wstępnie określić relację art. 142 do 424 k.c. jako *lex specialis-lex generalis*. Po trzecie, art. 424 k.c. wyłącza odpowiedzialność cywilną *in genere* i nie jest wyłącznie kontratypem z tego powodu, że brak jest przesłanki winy zawartej w treści tego przepisu.

2. Stan wyższej konieczności uprawniający do legalnego naruszenia własności

2.1. Charakterystyka

Zgodnie z art. 142 § 1 k.c. właściciel nie może się sprzeciwić (por. art. 222 § 2 k.c.) użyciu a nawet uszkodzeniu lub zniszczeniu rzeczy przez inną osobę, jeżeli to jest konieczne do odwrócenia niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio dobrom osobistym tej osoby lub osoby trzeciej. Może jednak żądać naprawienia wynikłej stąd szkody od osoby, która użyła, uszkodziła lub zniszczyła rzecz. Zgodnie z § 2 przepis ten stosuje się także w razie niebezpieczeństwa grożącego dobrom majątkowym, chyba że grożąca szkoda jest oczywiście i niewspółmiernie mniejsza aniżeli uszczerbek, który mógłby ponieść właściciel wskutek użycia, uszkodzenia lub zniszczenia rzeczy. Ustawodawca przewidział w cytowanej regulacji uprawnienie do użycia, uszkodzenia, a nawet zniszczenia rzeczy w wypadku niebezpieczeństwa grożącego pewnym dobrom. Jeżeli jest to dobro osobiste, wystarczy tylko zaistnienie stanu niebezpieczeństwa, jeżeli jest to natomiast dobro majątkowe, szkoda musi być oczywiście niewspółmierna do uszczerbku¹¹. Regulacja nawiązuje tu do art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który przewiduje wzmocnioną ochronę dóbr osobistych¹².

¹¹ G. Matusik, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II*, wyd. 1, red. K. Osajda, Warszawa 2019, s. 17; A. Agopszowicz, *Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w stanie wyższej konieczności (art. 142 k.c.)*, Wrocław 1992, s. 19, 28-29; Tenże, *Prawo do samoobrony w stanie wyższej konieczności*, [w:] *Studia z prawa cywilnego*, red. A. Rembieliński, Warszawa-Lódź 1983, s. 83-84; Tenże, *Ograniczenia własności wynikające z art. 142 K.C.*, [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego*, red. J. Błęszyński, J. Rajski, Warszawa 1985, s. 89; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I...*, s. 521; P. Machnikowski, A. Śmieja, *op. cit.*, s. 414; R. Mikosz, *op. cit.*, s. 60, 62; G. Rudnicki, J. Rudnicka, S. Rudnicki, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe*, wyd. 2, red. nauk. J. Gudowski, Warszawa 2016, s. 73; M. Habdas, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II*, *op. cit.*, s. 44-45.

¹² P. Machnikowski, A. Śmieja, *op. cit.*, s. 431.

Nie oznacza to jednak, że w wypadku zagrożenia dóbr osobistych będzie można zniszczyć każdą rzecz i w każdy sposób. Osobę chroniącą w ten sposób dobra osobiste obowiązuje art. 5 k.c., co oznacza konieczność wzięcia pod uwagę wagi dóbr osobistych oraz wyboru takiego sposobu obrony przed zagrożeniem, który byłby proporcjonalny do sposobu zagrożenia dobra osobistego¹³. W przypadku zaś dóbr majątkowych niezbędne jest ustalenie niewspółmierności grożącej szkody do szkody mogącej wyniknąć z użycia, uszkodzenia lub zniszczenia rzeczy, co można zinterpretować jako wymóg istnienia wyraźnej i widocznej dla każdego oczywistej różnicy między wysokością obu szkód¹⁴. Nie jest jednocześnie możliwe aprioryczne przyjęcie, które dobra majątkowe mają większą wartość, gdyż ocena powinna być uzależniona od konkretnego przypadku¹⁵. Uprawnienie powyższe stanowi ograniczenie prawa własności, które wiąże właściciela rzeczy i określa zakres jego uprawnień (art. 140 k.c.)¹⁶. Oznacza to, że sprawca działając w ramach stanu wyższej konieczności z art. 142 k.c. działa legalnie¹⁷. Co istotne, działanie takie uchyla również samowolność naruszenia posiadania, przez co działający w stanie wyższej konieczności go nie narusza (art. 342 k.c.)¹⁸. Samo działanie w stanie wyższej konieczności, o którym mowa w art. 142 k.c., nie uchyla bezprawności w rozumieniu prawa karnego, chociaż wpływa na stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynu (art. 1 § 1–2 k.k.)¹⁹. Niebezpieczeństwo w rozumieniu przepisu art. 142 k.c. może być różnego pochodzenia, gdyż ustawodawca posłużył się tu zwrotem „niebezpieczeństwo” nie precyzując jego źródeł²⁰. Jest to stan, w którym zagrożenie dla dobra osobistego lub majątkowego jest nieuchronne lub jest bardzo bliskie²¹. Niebezpieczeństwo musi mieć charakter faktyczny i obiektywny, a nie prawny, co oznacza, że niezgodność z prawem nie uzasadnia podjęcia czynności w stanie wyższej konieczności. Wniosek ten

¹³ G. Matusik, op. cit., s. 17; W. Szydło, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 8, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016, s. 312; inaczej: A. Agopszowicz, *Prawo...*, s. 90.

¹⁴ M. Habdas, op. cit., s. 46; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński, op. cit., s. 521; G. Matusik, op. cit., s. 17; wyrok SO w Nowym Sączu z 3.9.2015 r., III Ca 489/15, LEX nr 1835556.

¹⁵ Wyrok SO w Nowym Sączu z 3.9.2015 r., sygn. III Ca 489/15, LEX nr 1835556.

¹⁶ G. Matusik, op. cit., s. 15; A. Agopszowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 17, 21; Tenże, *Prawo...*, s. 83; Tenże, *Ograniczenia...*, s. 89; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński, op. cit., s. 521; W. Szydło, op. cit., s. 311-312; G. Rudnicki, J. Rudnicka, S. Rudnicki, op. cit., s. 74; M. Habdas, op. cit., s. 44-45.

¹⁷ A. Zoll, *Uwagi o charakterze prawnym stanu wyższej konieczności*, [w:] *Z zagadnień współczesnego prawa cywilnego*, red. nauk. J. Błeszyński, J. Rajski, M. Safjan, E. Skowrońska, Warszawa 1994, s. 184.

¹⁸ Por. Wyrok SR w Giżycku z 24.5.2016 r., I C 778/15, LEX nr 2244537; wyrok SR w Człuchowie z 19.5.2016 r., I C 7/16, LEX nr 2062143; wyrok SO w Warszawie z 19.10.2012 r., I C 772/10, LEX nr 1847687; wyrok SR w Warszawie z 22.6.2011 r., I C 1092/09, LEX nr 1847501; wyrok SR w Głubczycach z 21.12.2017 r., I C 657/17, LEX nr 2534768; wyrok SA w Warszawie z 24.2.2016 r., I ACa 261/14, LEX nr 2041769.

¹⁹ Wyrok SO w Siedlcach z 2.4.2015 r., II Ka 129/15, LEX nr 1838876.

²⁰ A. Agopszowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 10-11; Tenże, *Prawo...*, s. 84; R. Mikosz, op. cit., s. 61-62; M. Habdas, op. cit., s. 45.

²¹ G. Matusik, op. cit., s. 16; G. Rudnicki, J. Rudnicka, S. Rudnicki, op. cit., s. 73; wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 19.1.2017 r., II Ca 708/16, LEX nr 2209314.

potwierdza także porównanie stanu wyższej konieczności z obroną konieczną. Instytucja obrony koniecznej przewidziana jest jako odpowiedź na bezprawny zamach (art. 423 k.c.), w stanie wyższej konieczności (art. 142 k.c.) zaś na stan niebezpieczeństwa, który wcale nie musi być bezprawny. Uprawnienie z art. 142 k.c. przysługuje *ex lege* i nie może być umownie modyfikowane, m.in. nie jest dopuszczalne uregulowanie czym jest stan wyższej konieczności uprawniający do ingerencji w cudzą własność²². Niebezpieczeństwo nie może także być tylko potencjalne, co oznacza, że musi istnieć w chwili podjęcia działań przeciwstawiających się niebezpieczeństwu²³. Uprawnienie do odparcia niebezpieczeństwa ma charakter subsydiarny, gdyż przysługuje wyłącznie w wypadku, gdy inne środki ochrony dobra zawiodą²⁴. Sposób ochrony ma być także proporcjonalny, co oznacza, że najpierw należałoby rozważyć możliwość użycia cudzej rzeczy, później jej uszkodzenia, a na końcu dopiero zniszczenia²⁵. Nie może on zakładać ciągłego używania rzeczy²⁶. Uprawnienie to, zgodnie z art. 47 § 1, art. 51 § 1 i art. 52 k.c., rozciąga się na części składowe rzeczy oraz jej przynależności²⁷.

2.2. Odszkodowanie

Właścicielowi przysługuje odszkodowanie za szkodę wynikłą z użycia, uszkodzenia lub zniszczenia rzeczy²⁸. A. Agopszowicz uznaje ten przepis za zawężający obowiązek kompensacji wyłącznie do *damnum emergens*, chociaż należy stwierdzić, że brak jest ku temu podstaw w brzmieniu przepisu²⁹. Z pewnością właściciela pozbawia się prawa do żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy³⁰. Artykuł 142 k.c. wprowadza odpowiedzialność na zasadzie odpowiedzialności tzw. bezwzględnej, niezależnej od winy, słuszności czy ryzyka³¹. Odpowiedzialność tę należy uznać za odpowiedzialność z tytułu wyrządzenia szkód przy

²² Wyrok SO we Wrocławiu z 1.12.2014 r., I C 640/14, LEX nr 1848724.

²³ Wyrok WSA we Wrocławiu z 11.12.2014 r., II SA/Wr 639/14, LEX nr 1644079; wyrok SR w Kędzierzynie-Koźlu z 30.9.2016 r., I C 380/14, LEX nr 2544953; wyrok WSA we Wrocławiu z 11.12.2014 r., II SA/Wr 639/14, LEX nr 1644079.

²⁴ G. Matusik, op. cit., s. 16; A. Agopszowicz, *Prawo...*, s. 90, 93; Tenże, *Odpowiedzialność...*, s. 17; R. Mikosz, op. cit., s. 62-63.

²⁵ W. Szydło, op. cit., s. 311-312; A. Agopszowicz, *Ograniczenia...*, s. 91-92; Tenże, *Odpowiedzialność...*, s. 28.

²⁶ Wyrok SO w Łodzi z 8.10.2015 r., III Ca 961/15, LEX nr 2131574. Nie jest stanem wyższej konieczności niezbędność wykonania prac przygotowawczych lub robót budowlanych, dla których wymagane jest wejście do sąsiedniego budynku, lokalu lub na teren sąsiedniej nieruchomości, gdyż brak jest tutaj faktycznego i rzeczywistego zagrożenia dla właściciela rzeczy - postanowienie SO w Piotrkowie Trybunalskim z 11.5.2017 r., II Ca 263/17, LEX nr 2455489.

²⁷ A. Agopszowicz, *Ograniczenia...*, s. 92.

²⁸ M. Haldas, op. cit., s. 46; E. Skowrońska-Bocian, M. Warciński, op. cit., s. 521; G. Matusik, op. cit., s. 18; A. Agopszowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 38-39.

²⁹ Tak A. Agopszowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 42.

³⁰ A. Agopszowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 32-33, 37; G. Matusik, op. cit., s. 18.

³¹ Tak słusznie G. Matusik, op. cit., s. 18; M. Haldas, op. cit., s. 46-47.

wykonywaniu praw podmiotowych, gdyż art. 142 § 1 k.c. stanowi o prawie do ingerencji w cudzą własność³². Jest to odpowiedzialność absolutna bowiem sprawca odpowiada niezależnie od winy oraz bezprawności, a brak jest przesłanek egzoneracyjnych oraz przesłanek odwołujących się do zasad współżycia społecznego lub słuszności³³. Wysokość odszkodowania będzie określała szkoda rozumiana jako „uszczerbek w granicach wartości rzeczy”³⁴. Niemniej jednak, w orzecznictwie pojawiła się wyraźna tendencja do silniejszej ochrony interesu publicznego i zmniejszania należnego odszkodowania na podstawie art. 5 k.c. w wypadku, gdy działanie w stanie wyższej konieczności polegające na ingerencji w majątek pojedynczej osoby uchyliło niebezpieczeństwo grożące wielu ludziom³⁵. Oczywiście, w wypadku, gdy poszkodowany (właściciel rzeczy) przyczyni się do powstania szkody, istnieje możliwość odpowiedniego obniżenia należnego odszkodowania na zasadzie art. 362 k.c. Jeżeli poszkodowany i sprawca są osobami fizycznymi i inne przesłanki art. 440 k.c. są spełnione, można ograniczyć stosownie do okoliczności obowiązek odszkodowawczy. Artykuł 142 k.c. jest stosowany przez sądy rzadko, głównie w sprawach o naruszenie posiadania³⁶. Niekiedy pojawia się jako podstawa prawna rozważań kwestii wypadkowych przy rozpoznawaniu spraw administracyjnych³⁷.

3. Stan wyższej konieczności jako kontratyp

3.1. Charakterystyka

W przeciwieństwie do art. 142 k.c., art. 424 k.c. nie przewiduje dla nikogo uprawnienia. Regulacja ta stanowi bowiem, że jeżeli zaistnieje niebezpieczeństwo grożące osobie od rzeczy lub zwierzęcia, nie odpowiada się na szkodę powstałą w wyniku użycia, uszkodzenia lub zniszczenia tej rzeczy lub zwierzęcia w wypadku, gdy się nie wywołało tego niebezpieczeństwa, uniknąć niebezpieczeństwa w inny sposób nie można, a ratowane dobro przedstawia oczywiście wyższą wartość niż poświęcane. Stan wyższej konieczności w rozumieniu niniejszego przepisu oznacza okoliczność wyłączającą bezprawność

³² M. Kaliński, [w:] *System Prawa Prywatnego...*, op. cit., s. 21-22.

³³ M. Kaliński, op. cit., s. 52.

³⁴ A. Agopszowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 42.

³⁵ Wyrok SN z 26.6.1980 r., II CR 164/80, OSNC 1981/4/61; wyrok SO w Krakowie z 12.4.2017 r., II Ca 418/17, LEX nr 2576223.

³⁶ Orzeczenia w przypisie nr 19.

³⁷ Wyrok WSA we Wrocławiu z 11.12.2014 r., II SA/Wr 639/14, LEX nr 1644079; wyrok SR w Kędzierzynie-Koźlu z 30.9.2016 r., I C 380/14, LEX nr 2544953; wyrok WSA we Wrocławiu z 11.12.2014 r., II SA/Wr 639/14, LEX nr 1644079.

(kontratyp)³⁸. Tym samym jest on prawnie relewantny tylko w przypadku odpowiedzialności na zasadzie bezprawności³⁹ i winy (gdzie przesłanką odpowiedzialności jest bezprawność)⁴⁰. Artykuł 424 k.c. nie znajdzie zastosowania w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, odpowiedzialności absolutnej lub słuszności, gdzie brak przesłanki bezprawności⁴¹. Wniosek ten pozwala na wysunięcie tezy, że w przypadku działania w warunkach określonych w art. 142 k.c. nie można powołać się na kontratyp z art. 424 k.c. z tego względu, że sprawca (ratujący) działający w warunkach określonych w art. 142 k.c. działa legalnie, a wyłączenie bezprawności odnosi się do sytuacji, w których działa on bezprawnie⁴².

Niebezpieczeństwo, rozumiane jako nieuchronność szkody, o którym mowa w art. 424 k.c., musi pochodzić bądź od rzeczy bądź od zwierzęcia, co różni go od art. 142 k.c., który przewiduje szersze ujęcie przyczyn niebezpieczeństwa⁴³. Niebezpieczeństwa nie może wywoływać przedsiębiorstwo (art. 55¹ k.c.), a więc zorganizowany zbiór rzeczy⁴⁴. Jeżeli sprawca wywołał niebezpieczeństwo, nie może powołać się na art. 424 k.c. w celu wyłączenia swojej odpowiedzialności⁴⁵. W pełni koresponduje to z kompensacyjną i represyjną funkcją odpowiedzialności cywilnej⁴⁶. Nie jest bowiem zgodne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.) wywoływanie niebezpieczeństwa, wskutek którego sprawca podejmie działania, które poczynią szkody w majątku właściciela rzeczy. Poza tym orzeczenie obowiązku zapłaty odszkodowania na rzecz osoby poszkodowanej stanowi także swoistą karę dla sprawcy, przez co zniechęca się potencjalnych sprawców deliktów⁴⁷.

Nie zajęto dotąd stanowiska odnośnie do stanu wyższej konieczności stanowiącego uprawnienie (art. 142 k.c.). Jeżeli przyjąć interpretację analogiczną do zaprezentowanej

³⁸ G. Bieniek, J. Gudowski, op. cit., s. 795; Z. Banaszczyk, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I...*, s. 1491; J. Kuźmicka-Sulikowska, op. cit., s. 102; pojawiają się głosy, że wyłącza odpowiedzialność deliktową *in genere* (A. Zoll, *Uwagi...*, s. 184; A. Olejniczak, [w:] *Kodeks cywilny. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, wyd. 2, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, s. 461; W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, s. 856) lub odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, winy i bezprawności (przeгляд poglądów: Z. Banaszczyk, op. cit., s. 1491); niejednoznaczne stanowisko: P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 413; M. Wałachowska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III*, wyd. 1, red. M. Habdas, M. Fras, Warszawa 2018, s. 456; W. Borysiak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IIIA*, wyd. 1, red. K. Osajda, Warszawa 2017, s. 615, 618-619.

³⁹ P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 389.

⁴⁰ Ibidem, s. 410.

⁴¹ Ibidem, s. 388-390.

⁴² Tak słusznie A. Agopszowicz, *Prawo...*, s. 84, A. Olejniczak, [w:] *Kodeks...*, s. 464.

⁴³ Por. art. 20 i 21 ust. 1 Konstytucji RP oraz M. Wałachowska, op. cit., s. 456; Z. Banaszczyk, op. cit., s. 1491; R. Mikosz, op. cit., s. 61; A. Olejniczak [w:] *Kodeks...*, s. 461; G. Bieniek, J. Gudowski, op. cit., s. 795-797; W. Borysiak, op. cit., s. 617; W. Borysiak, op. cit., s. 616; P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 413.

⁴⁴ Wyrok SN z 18.4.2002 r., II CK 144/02, LEX nr 55104; wyrok SO w Suwałkach z 10.12.2014 r., I Ca 380/14, LEX nr 1847114.

⁴⁵ M. Wałachowska, op. cit., s. 456; Z. Banaszczyk, op. cit., s. 1491; A. Olejniczak [w:] *Kodeks...*, s. 462; W. Borysiak, op. cit., s. 617-618; P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 415.

⁴⁶ M. Kaliński, op. cit., s. 70-71, 75-76.

⁴⁷ Ibidem, s. 75-76.

powyżej, sprawca niebezpieczeństwa nie miałby prawa go usunąć poprzez ingerencję w prawa właścicielskie. Tym samym już na wstępie „czynny żal”, czyli próba zapobiegnięcia skutkom wywołanego niebezpieczeństwa, nie miałby sensu. Sprawca nie miałby prawa zmniejszyć swojej odpowiedzialności i uchronić właściciela rzeczy od większej szkody. Ze względów humanitarnych (konieczność zapobiegania naruszenia dóbr osobistych o poważnym znaczeniu społecznym), prawnych (większy zakres ochrony dla dóbr osobistych i prawa własności) oraz ekonomicznych („lepiej zapobiegać niż leczyć”) nie można uznać tej interpretacji za słuszną. Pogląd ten nie narusza interesu właściciela oraz kompensacyjnej funkcji odszkodowania, gdyż w odróżnieniu od art. 424 k.c. odpowiedzialność sprawcy nie jest wyłączona, a więc właściciel może uzyskać kompensację poniesionej szkody. Niebezpieczeństwo, co istotne, musi być bezpośrednie (przesłankę interpretuje się podobnie jak na tle art. 142 k.c.)⁴⁸, działanie natomiast musi mieć charakter subsydiarny, rozumiany jako konieczność, której istotą jest niemożność uchylenia niebezpieczeństwa w inny sposób⁴⁹. Co interesujące, sprawca musi rozważyć, czy nie można uchylić zagrożenia w sposób określony w art. 142 k.c., a więc taki, w którym w razie powstania szkody musiałby dokonać jej kompensacji⁵⁰. Jako ciekawostkę należy podać fakt, iż Sąd Apelacyjny w Szczecinie uznał za dopuszczalne stosowanie art. 424 k.c. *per analogiam* w wypadku, gdy lekarz wykorzystywał przymus wobec pacjentów w celu ratowania ich życia lub zdrowia⁵¹. Zdaniem autora orzeczenie to nie jest trafne z tego względu, że ustawa z 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry⁵² wskazuje już na sytuacje, w których lekarz może posłużyć się przymusem w celu ratowania zdrowia lub życia pacjenta (art. 33 ust. 1, art. 34 ust. 7, art. 35 ust. 1). Należy więc odrzucić pogląd o dopuszczalności stosowania art. 424 k.c. *per analogiam*.

3.2. Dysproporcja dóbr

Artykuł 424 k.c. w znaczący sposób odróżnia się od art. 142 k.c., skoro przepis ten nie różnicuje dóbr osobistych od majątkowych, a dysproporcja dotyczy dóbr, a nie szkody,

⁴⁸ „Stan ten [wyższej konieczności – przyp. aut.] rozpoczyna się w momencie, w którym w konkretnej sytuacji jednoznacznie można wywnioskować, że istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa natychmiastowego naruszenia dobra prawnego i trwa do chwili, w której owe niebezpieczeństwo przestanie istnieć, także z tego względu, że już się ziści” - wyrok SA w Warszawie z 14.2.2019 r., V ACa 20/18, <http://orzeczenia.ms.gov.pl>.

⁴⁹ M. Wałachowska, op. cit., s. 456; Z. Banaszczyk, op. cit., s. 1491; W. Borysiak, op. cit., s. 617-618; P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 415-416.

⁵⁰ P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 416.

⁵¹ Wyrok SA w Szczecinie z 9.5.2018 r., I ACa 978/17, LEX nr 2513019

⁵² Dz.U. z 2019 r. poz. 537 ze zm.

jak w art. 142 k.c.⁵³. Inny jest więc przedmiot porównywania. Dobro ratowane, które może być dobrem zarówno majątkowym jak i osobistym, musi być oczywiście ważniejsze niż dobro poświęcane, które z kolei musi być dobrem majątkowym (rzeczą lub zwierzęciem)⁵⁴. Przesłanka oczywistości wymusza porównywanie wartości dobra ratowanego z poświęcanym w sposób zobjektywizowany, a więc zgodny ze społeczną doniosłością dóbr, która jest łatwo dostrzegalna. W przypadku dóbr majątkowych, porównywanie będzie miało charakter bardziej matematyczny (dobro oczywiście ważniejsze będzie dobrem bardziej wartościowym)⁵⁵. Wydaje się, że dobro osobiste będzie zasadniczo dominowało nad majątkowym, co wynika ze wspomnianej już wzmocnionej, konstytucyjnej ochrony⁵⁶. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania i założywszy, że art. 424 k.c. stanowi wyłącznie o kontratybie, nie można określić relacji art. 424 do 142 k.c. jako relacji *lex generalis-lex specialis* lub na odwrót. Oba przepisy posługują się nieco innymi przesłankami, przede wszystkim chodzi tutaj o rozumienie dysproporcji dóbr. Możliwe jest więc zastosowanie jednego przepisu bez stosowania drugiego. Niemożliwym jest natomiast stosowanie obu przepisów jednocześnie do jednej sytuacji faktycznej z tego względu, że art. 424 k.c. stanowi o kontratybie i jest immanentnie związany z bezprawnością, natomiast art. 142 k.c. stanowi o uprawnieniu i odpowiedzialności na zasadzie absolutnej za szkodę poczynioną legalnie. Relację przepisów można więc określić jako rozłączną.

4. Stan wyższej okoliczności jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność cywilną *in genere*

Jak wskazano wyżej doktryna i judykatura powszechnie uznaje art. 424 k.c. za kontratyp. Warto jednak postawić hipotezę, że art. 424 k.c. wyłącza odpowiedzialność cywilną *in genere*. Dokonując literalnej wykładni analizowanego przepisu nie sposób nie zauważyć, że brak jest w jego treści przesłanek posługujących się pojęciem bezprawności lub synonimami. Przy założeniu racjonalności ustawodawcy powstaje wątpliwość, dlaczego w art. 24 § 1 k.c. ujęto przesłankę bezprawności, której brakuje w art. 424 k.c. Tłumaczyć

⁵³ R. Mikosz, op. cit., s. 61-62; G. Bieniek, J. Gudowski, op. cit., s. 795-796; W. Borysiak, op. cit., s. 617; A. Agopszowicz, *Odpowiedzialność...*, s. 11; P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 413.

⁵⁴ M. Wałachowska, op. cit., s. 457; Z. Banaszczyk, op. cit., s. 1491; A. Olejniczak [w:] *Kodeks...*, s. 463.

⁵⁵ Z. Banaszczyk, op. cit., s. 1491; A. Olejniczak [w:] *Kodeks...*, s. 463; W. Borysiak, op. cit., s. 617; P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 414-415. Jak stwierdził SO w Szczecinie w wyroku z 13.1.2017 r., VIII Ga 519/16, LEX nr 2246523. „(...) właściciel niewielkiej części infrastruktury powinien raczej ustąpić na rzecz tego, kto jest właścicielem urządzeń kluczowych dla zaopatrzenia w wodę i doprowadzania ścieków”

⁵⁶ P. Machnikowski, A. Śmieja, op. cit., s. 414; W. Dubis, op. cit., s. 856.

ją można tym, że ustawodawca chciał wyłączyć odpowiedzialność w całości, gdy sprawca działał w stanie wyższej konieczności. Na przeszkodzie takiej interpretacji staje jednak argument *a rubrica*, na mocy którego należy uznać przepis położony tuż za przepisami statuującymi odpowiedzialność na zasadzie winy za wyłączający winę. Można spróbować podważyć go poprzez stwierdzenie, że samo położenie przepisu wskazuje na jego istotną rolę, jednak mogłoby to przemawiać ewentualnie za stosowaniem art. 424 k.c. wyłącznie do odpowiedzialności deliktowej. Jeżeli uzna się art. 424 k.c. za wyłączający odpowiedzialność deliktową *in genere*, wyróżnianie zasady odpowiedzialności absolutnej stanie się bezcelowe, gdyż zawsze będzie możliwe powołanie się na działanie w stanie wyższej konieczności.

Wymaga rozważenia czy regulacje wprowadzające odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (np. art. 435 § 1 k.c.) przewidują zupełny katalog przesłanek wyłączających odpowiedzialność. Jeżeli udzielimy odpowiedzi przeczącej, pojawia się dodatkowa przesłanka, która nie została przewidziana przez ustawodawcę, co może podważać pewność prawa. Jeżeli odpowiedź będzie twierdząca, pojawia się pytanie, dlaczego w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, której istota jest tożsama z odpowiedzialnością absolutną a która jest łagodniejsza dla sprawcy⁵⁷, odmówimy stosowania art. 424 k.c. W takim ujęciu stan wyższej konieczności wyłączałby odpowiedzialność na zasadzie słuszności (np. art. 431 § 2 k.c.) nawet wtedy, gdy z zasad słuszności wynikałby wniosek przeciwny, co nie wydaje się społecznie akceptowalne. Nasuwa się ponadto wątpliwość związana ze stosunkiem art. 424 k.c. do przepisów statuujących odpowiedzialność Skarbu Państwa. Wobec powyższego należy odrzucić zaprezentowany pogląd. Jego przyjęcie spowodowałoby powstanie chaosu interpretacyjnego oraz naruszenie zasad prawidłowej interpretacji systemowej.

Jeżeli założyć, na potrzeby porównania analizowanych regulacji, że art. 424 k.c. wyłącza odpowiedzialność *in genere*, uznać wypada, że większość przypadków, która jest przedmiotem regulacji art. 142 k.c. jest jednocześnie objęta przez art. 424 k.c. Zazwyczaj bowiem działanie w ramach stanu wyższej konieczności polega na ratowaniu cenniejszego dobra i poświęcaniu mniej cennego, co ma bezpośredni związek z wysokością potencjalnej szkody (ratuje się dobro, którego naruszenie lub utrata naraziłaby dysponenta na większą szkodę). Jeżeli jednak uzna się art. 142 za *lex generalis*, zacierałby się sens art. 142 k.c., gdyż ratujący nie ponosiłby odpowiedzialności ze względu na jej wyłączenie na podstawie art. 424 k.c. Kompensacja byłaby możliwa wyłącznie w wyjątkowym wypadku,

⁵⁷ M. Kaliński, op. cit., s. 62-64.

w którym uniknięto by większej szkody majątkowej poprzez poświęcenie oczywiście bardziej cennej rzeczy lub zwierzęcia (*reductio ad absurdum*). Rzecz mniej cenna zazwyczaj może doprowadzić do szkód o mniejszej wysokości, a nie na odwrót. Niemożliwa byłaby kompensacja w wypadku poświęcenia mniej ważnego dobra o charakterze osobistym. Z punktu widzenia racjonalnego ustawodawcy taka interpretacja równałaby się uznaniu, że art. 142 k.c. stanowi wyłącznie egzemplifikację obowiązku naprawienia szkody, gdyż bez tego przepisu właściciel i tak mógłby domagać się odszkodowania na podstawie art. 415 k.c. Wypada wskazać, że *ratio legis* przepisu art. 142 k.c. sprowadza się do umożliwienia dochodzenia naprawienia szkody od ratującego dobro prawne, jako że co do zasady jego odpowiedzialność byłaby wyłączona. Należy wziąć pod uwagę także wzmocnioną ochronę prawa własności. Tym samym należy odrzucić możliwość, że art. 424 k.c. stanowi wyjątek od art. 142 k.c.⁵⁸. Przy założeniu, że art. 424 k.c. wyłącza odpowiedzialność deliktową *in genere*, *lex generalis* jest art. 424 k.c., a nie art. 142 k.c. Oczywiście, art. 424 k.c. jest też *lex specialis*, ale wobec przepisów statuujących odpowiedzialność deliktową, a więc art. 142 k.c. można uznać za podwójny wyjątek, co oznacza powrót do obowiązku kompensacji szkody. Innymi słowy, jeżeli uznać art. 424 k.c. za generalnie wyłączający odpowiedzialność cywilną, to przepis art. 142 k.c. stanowiłby wyjątek umożliwiający właścicielowi dochodzenie szkody, którą poniósł w związku z działaniem sprawcy w stanie wyższej konieczności. Oznacza to, że niezależnie od przyjętej interpretacji art. 424 k.c. obowiązek odszkodowawczy sprawcy działającego w ramach art. 142 k.c. powstaje zawsze, jeśli spełnione są przesłanki ostatniego przepisu.

5. Zakończenie

Podsumowując, z przeprowadzonej analizy wyłaniają się następujące wnioski. Stan wyższej konieczności jest przedmiotem regulacji zarówno art. 142 k.c. jak i art. 424 k.c. Z rozważań powyższych wynika, że art. 142 i 424 k.c. mają rozłączny zakres normowania i nie jest dopuszczalne jednoczesne ich zastosowanie. Żaden więc z nich nie jest *lex specialis* ani *lex generalis*. Przepisy są podobnie skonstruowane, gdyż stanowią o cywilnoprawnym aspekcie stanu wyższej konieczności. Pierwszy stanowi o uprawnieniu ratującego dobro osobiste lub majątkowe do naruszenia prawa własności w wypadku zaistnienia stanu kolizji dóbr. Stanowi on także o obowiązku kompensacji szkody w takim wypadku i to niezależnie od przyjętej

⁵⁸ Sprzeczne stanowiska: A. Agopszowicz (*Odpowiedzialność...*, s. 11; *Prawo...*, s. 84).

interpretacji art. 424 k.c. Szkada jest tu rozumiana tak jak w art. 361 § 2 k.c., a więc jako *damnum emergens* i *lucrum cessans*. Jest ona ograniczona do wartości użytej, uszkodzonej lub zniszczonej rzeczy. W art. 142 § 1 k.c. przewidziano ochronę dóbr osobistych i w związku z tym przesłanki ich ochrony są łagodniejsze niż w przypadku ochrony dóbr majątkowych. Ocena, czy poświęca się odpowiednie dobro, jest pozostawiona ratującemu i wymaga ona zobiektywizowania, a więc wzięcia pod uwagę wartości potencjalnej i realnej szkody. Różnica między nimi musi być dostrzegalna i wyraźna. Odpowiedzialność ratującego nie jest wyłączona i odpowiada on za szkodę poczynioną legalnie, a więc na zasadzie odpowiedzialności absolutnej. Jeśli chodzi o art. 424 k.c., przewiduje on o wyłączeniu bezprawności czynu, przez co nie może znaleźć zastosowania do sytuacji opisanej w art. 142 k.c., gdyż czyn ten już jest legalny. Należy jednak zauważyć, że w wypadku, gdy uzna się art. 424 k.c. za wyłączający odpowiedzialność cywilną w ogóle, pojawia się kwestia stosunku obu przepisów.

Z przeprowadzonej analizy można by wywieść wniosek, że art. 424 k.c. jest *lex generalis*, a art. 142 k.c. – *lex specialis*, co oznacza, że nawet w wypadku zastosowania art. 142 i 424 k.c. jednocześnie, odpowiedzialność sprawcy nie będzie wyłączona. Takie stanowisko jest jednak niezasadne gdyż prowadzi do niedopuszczalnych wniosków. Prócz tego należy wskazać, że art. 424 k.c. określa kolizję dóbr w taki sposób, że należy ratować rzecz oczywiście ważniejszą i nie wiąże oceny kolizji dóbr z wysokością szkody. Nie należy zapominać o tym, że największe szkody czyni uszkodzenie lub utrata rzeczy bardziej wartościowej, dlatego też przepisy w tym zakresie są w istocie podobne. Tożsamość regulacji art. 142 i 424 k.c. dotyczy określenia sposobu ochrony dóbr w stanie wyższej konieczności (bezpośredniość, subsydiarność) oraz tego, że nie jest dopuszczalne poświęcenie dobra osobistego na rzecz dobra majątkowego.

Postawione przez autora na wstępie artykułu tezy nie zostały więc potwierdzone. Jeśli chodzi o stanowisko judykatury, to większość orzeczeń odnoszących się do art. 142 k.c. zapada na tle spraw dotyczących naruszenia posiadania. Orzeczenia wykładające art. 424 k.c. są nieliczne. Co ciekawe zdarzają się orzeczenia sądów administracyjnych dotyczące relacji cywilnoprawnego stanu wyższej konieczności i przepisów prawa administracyjnego.

Może to stanowić przyczynek do szerszej niż art. 189d k.p.a. regulacji stanu wyższej konieczności i uzasadniać nowelizację art. 142 k.c. w kierunku ujednoczenia oceny kolizji dóbr. Może być ona bowiem w prosty sposób ustalona na gruncie art. 424 k.c. poprzez ustalenie wartości dobra. Z kolei art. 424 k.c., podobnie zresztą jak i art. 423 k.c., powinien być znowelizowany w kierunku uwzględniającym przesłankę bezprawności, aby usunąć

nasuwające się wątpliwości co do zakresu zastosowania tego przepisu. Treść tych przepisów jest w dużej mierze satysfakcjonująca, niemniej jednak drobne korekty wydają się potrzebne.

Force majeure in the Polish Civil Code

Summary

The article is concerning issues on the boundary of the rights in rem and the law of obligations. The force majeure is defined in two provisions of the Polish Civil Code: articles 142 and 424. The previous provides for a right of the person who is protecting a legal interest to legally encroach upon the property. Despite this, when the damage arises the owner has the right against the person saving the legal interest to have the damage redressed. The essence of the latter provision is making an unlawful deed of the person saving the legal interest legal. Both provisions employ similar legal constructions and the greatest difference between them is how the collision of legal interests should be assessed. There is a problematic issue of mutual relationship of the provisions. Based on the analysis performed it is clear that the relationship of both provisions should be defined as distinct which excludes simultaneous application of both provisions but does not exclude paying damages on the basis of article 142. The assessment would not be different if article 142 would be deemed as excluding the civil liability whatsoever.

Maciej Nycz

Absolwent prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego; student I roku historii w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.